

Olgierd Felczak, Zdzisława Ratajczyk

Gdynia-Kolibki, kościółek św. Józefa, woj. pomorskie

Informator Archeologiczny : badania 31, 288-289

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GDYNIA-KOLIBKI, kościółek św. Józefa, woj. pomorskie

- relikty murowanego kościółka z 1763 roku

Badania przeprowadzone przez mgr. mgr. Olgierda Felczaka i Zdzisławę Ratajczyk (Muzeum Archeologiczne w Gdańsku). Finansowane przez Towarzystwo Przyjaciół Orłowa. Jeden sezon badań.

Miejscowość Kolibki (Kolebka-Colypka od kształtu terenu) pięknie usytuowana na wysokim brzegu zatoki, z przepływającą strugą Swiliną, przy ważnym bitym trakcie z Gdańska do Żarnowca i Pucka, od zawsze urzekała osobistości ze znacznych rodów patrycjuszowskich i szlacheckich.

W XIV-XV w. była posiadłością rycerską, w XVI w. szlachecką. Od 1657 roku przeszła w ręce rodu Radziwiłłów, a w 1685 roku – Sobieskich (sam król Jan III Sobieski często przebywał w kolibkowskim dworku i okolicznych dobrach, a po jego śmierci chętnie przemieszkiwała tu żona Maria Kazimiera z synami). W 1720 jeden z synów króla sprzedał Kolibki staroście puckiemu, którego z kolei syn posiadał tę wraz z innymi dobrami odsprzedał właścicielowi Sopotu – hrabiemu Józefowi Przebendowskiemu. Tenże w 1763 roku ufundował w Kolibkach murowany kościół p.w. św. Józefa.

Kościół ten był budowlą orientowaną na planie krzyża łacińskiego. Od zachodu przylegała wtopiona w bryłę kościoła wieża nakryta blaszanym hełmem barokowym, Prezbiterium przykrywał dach trójpołaciowy, a całość dach dwuspadowy. Wewnątrz znajdowały się obrazy dobrego pędzla namalowane m.in. z polecenia królowej Marysienki.

Początkowo kościółek pełnił funkcję stacji dla pielgrzymów udających się do sanktuarium w Wejherowie, a od 1794 roku przyłączono go jako kościół filialny do parafii w Wielkim Kacku. Przetrwał do 1939 roku. Niestety w końcu tego roku Niemcy doszczętnie rozebrali go jako relikw polskości tych ziem.

Celem badań archeologicznych było dokładne wyznaczenie położenia Kościoła św. Józefa w Gdyni Kolibkach, odsłonięcie całego zarysu fundamentów oraz uzyskanie jak największej ilości danych dotyczących parametrów murów głównych i stanu ich zachowania, gdyż na powierzchni brak było jakichkolwiek śladów jego konstrukcji. Założono dodatkowo 3 wykopy w wybranych miejscach: przy północno-zachodnim narożniku kościoła, w rejonie wieży oraz przy absydzie.

Już wykop I upewnił archeologów o daleko posuniętej destrukcji badanego obiektu. Po zdjęciu warstwy humusu i dojściu do przewidywanego poziomu stropu muru głównego kościółka (narożnik północno-zachodni), odkryto jedynie warstwę gruzu z zaprawą, będącego niewątpliwie szczątkową pozostałością po nim, grubości od 70 do 100 cm. Całkowita eksploracja, a także obserwacja profilu wypełniska wskazała, iż fundamenty po zniszczeniu zostały rozjechane i wtłoczone przy użyciu ciężkiego sprzętu do istniejących wcześniej pierwotnych wykopów fundamentowych. Duży stopień zniszczenia uniemożliwił ustalenie szerokości muru, pozostawił wątpliwości co do sposobu posadowienia ceglanych fundamentów oraz istnienia ławy fundamentowej. Być może jej szczątki odkryto w północno-zachodniej części wykopu, w postaci 3 dużych kamieni na osi muru.

Wobec powyższego stanu rzeczy odstąpiono od pierwotnego zamiaru odsłaniania całego zarysu fundamentów kościoła, gdyż ich całkowita destrukcja nie nadawałaby się do ewentualnej ekspozycji dla zwiedzających. Podobna sytuacja odnotowana została w wykopach II i III. Jedynym pozytywnym faktem było odkrycie w nich kilku całych cegieł.

Z materiałów ruchomych, pomijając gruz w postaci cegieł, fragmentów zaprawy, odkryto fragmenty okładzin miedzianych od witraży, niewielkie elementy posadzki, kilka fragmentów ceramiki nowożytniej, gwoździ żelaznych. Najbardziej wartościowym zabytkiem był solid-szeląg bity w Elblągu posiadający datę 1769, co precyzyjnie potwierdza czas budowy kościółka podawany w źródłach pisanych.

Przeprowadzone badania potwierdziły usytuowanie kościółka zgodnie z pomiarami geodetów i wykazały praktycznie całkowitą destrukcję zarówno murów jak też jego wnętrza. Przyniosły znacznie mniej danych niż zakładano w zakresie konstrukcji i posadowienia fundamentów oraz znikomą ilość zabytków ruchomych.

Materiały przechowywane są w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.
Badania zakończono.

Głogów–Stare Miasto, kwartał A-18, gm. loco, woj. legnickie - patrz: późne średniowiecze

Głogów–Stare Miasto, kwartał A-20, gm. loco, woj. legnickie - patrz: późne średniowiecze

Głogów–Stare Miasto, kwartał A-28, cz. północna, gm. loco, woj. legnickie - patrz: późne średniowiecze

Głogówek, st. 32, gm. loco, woj. opolskie - patrz: neolit

Gniezno, st. 13b, gm. loco, woj. poznańskie - patrz: wczesne średniowiecze

GNIEZNO, st. 17a, woj. poznańskie, AZP 50-34/-

- przedwale południowe III podgrodzia (część wschodnia) gnieźnieńskiego zespołu grodowego — wczesne i późne średniowiecze, okres nowożytny

Badania wykopaliskowe, przeprowadzone przez mgr. Tomasza Sawickiego (Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie). Finansowane przez Komitet Badań Naukowych i Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie. Trzeci sezon badań. Łącznie przebadano powierzchnię 50 m².

Na osi północ-południe założono wykop o wymiarach 5 x 10 m, zlokalizowany na południowym stoku ogrodów należących do kanonii przy ul. Łaskiego 3 — teren ten ma być adaptowany na parking. Celem badań było rozpoznanie stratygrafii w obrębie wschodniej części przedwala podgrodzia III od strony południowej (stok w kierunku ul. Słomianka). Był to dawniej teren podmokły, stąd też spodziewano się m.in. natrafić na obfitujące w materiał warstwy śmietniskowe. W pełnym zakresie wykop eksplorowano do głębokości 1,5/1,7 m p.p.t., rejestrując współczesne nawarstwienia niwelacyjne (warstwa I). Do dalszej eksploracji przeznaczono część południową wykopu. Wyróżniono tam: warstwę II (głębokość około 2-2,5 m), tj. humus właściwy, odłożony w okresie od około XVIII w. do lat trzydziestych XX w.; warstwę III (głębokość 2,5-3,25 m), głównie z materiałem nowożytnym z około XVII w. (w tym liczne fragmenty kafla); warstwę IV (głębokość 3,25-4,15 m), jasnobrunatną z domieszką próchnicy, z materiałem nowożytnym i późnośredniowiecznym (głównie ceramiką z XV w.). W warstwie tej, we wkopie na głębokości około 4,1 m, odsłonięto spoczywającą na podsypce żwirowej sosnową rurę wodociągową. Ta silnie sprasowana przez nacisk gruntu rura miała średnicę 30-40 cm i składała się z dwóch odcinków. Sposobu ich łączenia nie udało się odtworzyć (nie stwierdzono dodatkowych elementów łączących). Oś rury przebiegała w kierunku zachód-wschód i prawdopodobnie sięgała jeziora Jelonek na zachodzie. Jej wstępne datowanie przypada na początek XVII w. Pod poziomem rury wodociągowej, na głębokości 4,15-5,20 m, wyróżniono kolejną warstwę, późnośredniowieczną (V), zawierającą dość liczny materiał ceramiczny z XV w. (siwaki). Pod tą warstwą występowała kilkunastocentymetrowa warstwa (VI) białawego piasku, w którym znaleziono rylce z poroża (wczesne średniowiecze?). Poniżej, do osiągniętej głębokości 5,5 m, występowały szare iły. Materiał wczesnośredniowieczny występował w warstwach przemieszanych, głównie w warstwie II, III i IV. Poza ceramiką w warstwie II znaleziono 3 rylce z poroża i kości. Na uwagę zasługują również przedmioty o późniejszej chronologii, m.in. fragmenty podków, podkówka do buta, sprzączki do pasów, odważnik (?) żelazny i moneta (szeląg?).

Materiały i dokumentacja przechowywane są w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie
Badania nie będą kontynuowane.

Gniezno, st. 60, gm. loco, woj. poznańskie - patrz: wczesne średniowiecze

Goraszowice, st. 12, gm. Otmuchów, woj. opolskie - patrz: środkowa i późna epoka brązu